

## 2 marca. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

\*(Iz 1, 10. 16-20)\* Słuchajcie słowa Pańskiego, wodzowie sodomscy, daj posłuch prawu naszego Boga, ludu Gomory! „Obmyjcie się i oczyśćcie! Usuńcie zło uczynków waszych sprzed moich oczu! Przestańcie czynić zło! Zaprawiajcie się w dobru! Troszczcie się o sprawiedliwość, wspomagajcie uciśnionego, oddajcie słusność sierocie, w obronie wdowy stawajcie! Chodźcie i spór ze Mną wiedźcie! – mówi Pan. Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybieleją; choćby były czerwone jak purpura, staną się białe jak wełna. Jeżeli będziecie ulegli i posłuszni, dóbr ziemskich będziecie zażywać. Ale jeśli się zatniecie w oporze, miecz was wytępi”. Albowiem usta Pańskie to wyrzekły.

### **(Iz 1, 10. 16-20)**

Słuchajcie słowa Pańskiego, wodzowie sodomscy, daj posłuch prawu naszego Boga, ludu Gomory! „Obmyjcie się i oczyśćcie! Usuńcie zło uczynków waszych sprzed moich oczu! Przestańcie czynić zło! Zaprawiajcie się w dobru! Troszczcie się o sprawiedliwość, wspomagajcie uciśnionego, oddajcie słusność sierocie, w obronie wdowy stawajcie! Chodźcie i spór ze Mną wiedźcie! – mówi Pan. Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybieleją; choćby były czerwone jak purpura, staną się białe jak wełna. Jeżeli będziecie ulegli i posłuszni, dóbr ziemskich będziecie zażywać. Ale jeśli się zatniecie w oporze, miecz was wytępi”. Albowiem usta Pańskie to wyrzekły.

**(Ps 50 (49), 8-9. 16b-17. 21 i 23)**

REFREN: *Temu, kto prawy, ukazę zbawienie*

„Nie oskarżam cię za twoje ofiary,  
bo twe całopalenia zawsze są przede Mną.  
Nie przyjmę cielca z twego domu  
ani kozłów ze stad twoich”.

„Czemu wymieniasz moje przykazania  
i na ustach masz moje przymierze?  
Ty, co nienawidzisz karności,  
a słowa moje odrzuciłeś za siebie?”

„Ty tak postępujesz, a Ja mam milczeć?  
Czy myślisz, że jestem podobny do ciebie?  
Skarcę ciebie i postawię ci to przed oczy.  
Kto składa dziękczynną ofiarę, ten cześć Mi oddaje,  
a tym, którzy postępują uczciwie, ukazę Boże zbawienie”.

**Aklamacja (Ez 18, 31ac)**

Odrzućcie od siebie wszystkie grzechy i uczynicie sobie nowe serce i nowego ducha.

**(Mt 23, 1-12)**

Jezus przemówił do tłumów i do swych uczniów tymi słowami: „Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie

naśladowacie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą. Wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby ludzie nazywali ich Rabbi. A wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy jesteście braćmi. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus. Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony”.

### **Komentarz:**

Kościół powinien być krytyczny wobec samego siebie, wobec tego wszystkiego, co w nim tylko ludzkie i naznaczone grzechem. Zarazem — głęboko pisał o tym Jan Paweł II w swojej encyklice *Redemptor hominis* (4) — nasze krytykowanie Kościoła jest jałowe i grzeszne, jeśli mija się z prawdą, albo jeśli zabraknie mu miłości do Kościoła i wdzięczności za łaskę, którą właśnie w Kościele i dzięki Kościołowi otrzymujemy. Wobec różnych krytyk Kościoła — uczy Jan Paweł II — powinniśmy być bardziej krytyczni.

Pan Jezus mówi jeszcze więcej: nie szukajmy usprawiedliwienia dla naszych grzechów w wymówce, że sami pasterze też nieraz przykazań Bożych nie zachowują. Wszyscy, również księża, staniemy kiedyś na

sądzie Bożym i zdamy sprawę z naszego życia. Na temat zaś dobrych nauk grzesznych nauczycieli Pan Jezus mówi tak: „Zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladowajcie”.

Źli nauczyciele, kiedy uczą o Bożych przykazaniach, „wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą”. Przypomnijmy sobie, jak sam Pan Jezus nauczał o Bożych przykazaniach. Nauczał jasno i bez taryfy ulgowej. Ale nauczał z miłością do człowieka. I umiał pokazać, że Boże przykazania są darem Bożym dla nas, że bronią naszego dobra. A kiedy Boże przykazania przedstawia się z miłością i jako dar miłości, ludzie przyjmują je jako ciężar słodki i lekki.

„Nie chcecie, żeby was nazywano nauczycielami, bo jeden tylko jest wasz nauczyciel, Chrystus”. Ten nauczyciel, Chrystus, nie głosił swojej nauki, ale naukę Tego, który Go posłał, Ojca. Również w Kościele — tylko ten sprawuje dobrze obowiązki nauczyciela, kto nie głosi swojej nauki, ale naucza tylko tego, czego sam nauczył się od Chrystusa.

Również ojcostwo w Kościele jest tylko jedno — to, które płynie od Ojca naszego w niebie. Tylko On jeden jest naszym Ojcem. Owszem, biskupów i kapłanów nazywamy w Kościele ojcami, ale oni są ojcami tylko w takim stopniu, w jakim sam Ojciec niebieski sprawuje przez nich swoje ojcostwo wobec nas. „Z Niego bierze początek wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi” — powie później Apostoł Paweł.

*O. Jacek Salij OP*